

Kwestionariusz

Z

8582

8582

II Wiz

b. jedna-internowanego-miejsca - "lagernika" - pozostała.

1. Dane osobiste:

Imię i nazwisko Stopień Wiek Zwaga Stan cywilny

Prabolec Józefa Chochnicka 42 bimaturalka małżonka

2) Data i okoliczności zaarrestowania

3.) 4.) Go ukoścem Armii Radzieckiej dnia 13/IV. 1940 r. w Stanisławowie w nocy o godz. 2 rano po przeprowadzeniu perzy - zostałem przywieziony na moje ze善意 do Rosji do Rostowskiej obw. Gromogorskieskiej rejonu wieś Razanka. — Gosiciek ten to bardzo biedny kocchioz zaledwie kilka domów a pod tym polskich 11 przywieziono. Mieszkańcy miejscowe b. piekne 2-3 rodzin per jednej istnieje praca jak w kochowicach przywiśla - przedsiębiorstwo było już nieposobione do funkcji, - tam przebywałam do czerwca 1940 r. brak wody i ponięcia zmusiło mnie do opuszczenia posiadku za zezwoleniem Selsorium do Gromogoskawki i pracowałam w H. T. I. jako zarobnica - praca moja i innych panek to było nadziewanie pieciu pod budownictwem, kopanie dołów - lepienie i t. p. za wynagrodzeniem 60 kop. od 1.000 do 1.500 cegieł lub od metra wykopanego rowu. —

5.) 6.) Prace, opisane były niedopuszczone pod opieką radziecka fasz. N. R. C. P. — Życia kulturalnego nie było zupełnie, opieka lekarska bardzo skromna - adekwatnie się bardzo brak lekarzy; cyprysówka paniówka była 6. —

Z powiatkiem bez zezwolenia C. R. C. P. nie robiło się nigdy ale brak produktów żywnościowych komisarze mas do chodzenia bez zezwolenia pełni gospodarczą ich, tego myśnięciem było częste aresztowania.

Wartożono podatki w gotówce i naturze np. 3 skony

75 kg. miedz. penna ilosci jej - t. p. pomiesiąc my Góralcy
nie mieliśmy możliwości uciec po ujazdowej kwaterze. 8582
zadzono nas i grożono wrogiem a strzel przed
jeszcze straszniejszym jutrem zmordowano wiele osób
do sprzedowania ostatecznie zmarły, których tak
mali kajdy posiadał, gdyż N. R. W. D. wywierając nas
nie zezwoliło na zabranie, tylko najpotrzebniejsze
merry.

9.) Łączności z krajem i rodziną była o ile kłos koszów zeszłego
m. ja obejmującą często paczki przesypane mi przez
siostry, które jako niekiniernka z dala grozyły pozostałą
a które były dla mnie wielka pomocą materialną, gdy
prace angażowały się powodami tego stanu zdrowia a
zaprzestałam a radząc sobie aby istyci zasadziskiem
karatek ogrodu i tlen sposób wiele maszych
produków pomagają sobie.

10.) obyczaj nastawa chila myzolenia - obejmowałśmy
"indostanipeniu" 3/IX 1941. N. R. W. D. tamt. nie zezwoliło
"nikomu na rajzard z posiotkiem i dopiero w listopadzie
14/X 1941. zaledwie 8 rodzin bez zezwolenia N. R. W. D. powy
mijeczącym do Rusztonaj - reszta rodzin nie mające
na oficjalne koszłów podrozy pozostała na miejscu
w bardzo opakowanym stanie i tak 6/XII 1941. dotarłam
na pośrednie do stacji Tachla a z tamtą do Kuchonu
Achmn-Babaj tj. 50 km. od Taszkentu gdzie nas zakwa
terowały i pracowały przy skradaniach "kimaju", rodzin
polskich było z tym posiotkiem 13, zmarno tam koroby
magisk nie pamiętam. - Za pracę obejmowałyśmy a na
także ryż za rybę, to wynosiło 300 gr. dziennie.
pozniej obejmowałyśmy chleb lub mąkę 100 gr. na dzień za
pracata. życie było ciężkie, kto nie miał sił do pracy pracę
chleba nie obejmował nawet po gotówce, nie o dodatkach

zynnych maz z mieszkaniem.

Delegatura do pomagała w organizacji odjazdów i zapomaga pieczęcią. Z tamkańskim oświetlonym Sabine, Stryjską do Indii jako pierwszej z dnia, a sama z transportem pojek. z Wresska wyjechana z raju borszcznickiego do Krasnowodска, dnia 28/IV/1942. Wyla do nałożony fuż na perskiej ziemi. —

Do Tchernowicz po przybyciem 2/V. 1942, tam jako cywilna osoba pracowała w obozie I. w Biżuterie en denne. a 22/V. 1942 po stanie do Armii. —

Gostina, 21. marca 1943. —

Przełeciona M. Jędrzej
ochotnicza T. S. K. —